



REDAKTORZY NUMERU:

*Jakub, Martyna, Gosia, Filip, Zuzia Z., Maja I., Szymon, Kacper, Maciek*

## TE SAME PYTANIA

### do nauczycieli

*W tym numerze pół żartem pół serio rozmawiamy z panią **Patrycją Dębowiec**, która uczy w naszej szkole języka polskiego*

Patrycja Dębowiec

### INNYM ZAZDROSZCZĘ PIĘKNYCH ROŚLIN NA PARAPECIE

**Ulubiona potrawa:**

*Pizza.*

**Ulubiona książka:**

*Z czasów szkoły podstawowej – „Harry Potter”.*

*Ulubiony zespół muzyczny:*

*Z czasów gimnazjum –*

*Happysad, obecnie nie mam faworyta.*

**Ulubiony kolega z pracy:**

*A może koleżanka? Wtedy Ania.*



**Ulubiony uczeń:**

*Ten, który mnie słucha na lekcji i zadaje pytania, gdy czegoś nie wie. 😊*

**Cechy cenione u ludzi:**

*Empatia, szanowanie innych i lubienie siebie samego/samej.*

**Preferuję modę:**

*Zrównoważoną, ekologiczną. Staram się już nie kupować ubrań z poliestru i akrylu (z tego materiału robi się dywany!).*

**Marzę o:**

*Długich wakacjach nad morzem lub oceanem*

**Z tego, co do tej pory zrobiłam, najbardziej zadowolona jestem:**

*Z własnego rozwoju (w życiu zawodowym i prywatnym).*

**Najwięcej problemów w pracy mam z...:**

*Wczesnym wstawaniem.*

**W codziennym życiu denerwuje mnie:**

*To, że rośliny doniczkowe mi więdną bez przyczyny.*

**Po pracy w szkole:**

*Lubię zjeść coś dobrego i obejrzeć film/serial lub poczytać książkę.*

**Innym zazdroszczę:**

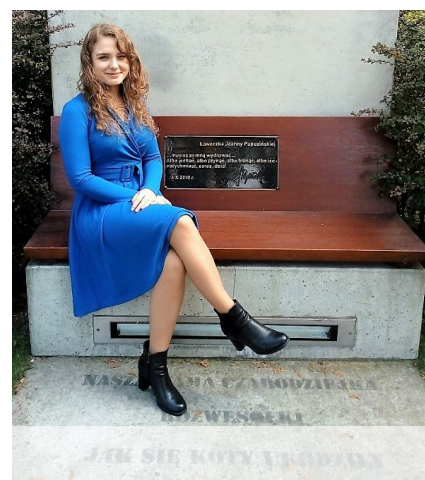
*Pięknych roślin na parapetach, które nie umierają za szybko.*

**Największa głupota, jaką zrobiłam:**

*Kupiłam rolki i gitarę.*

**Mój życiowy autorytet:**

*Żaden. Warto ludzi cenić za czyny, a nie za ich wizerunek – ten zawsze może się zmienić, a my i tak nie znamy ludzi w pełni (szczególnie tych z mediów społecznościowych).*



**Krytyka w moim kierunku:**

*Jeśli jest konstruktywna, to przyjmuję. Jeśli nie ma podstaw, to ignoruję.*

**Kocham:**

*Frytki i pomidory. 😊*

**Lubię:**

*Grać w gry planszowe ze znajomymi.*

**Nienawidzę:**

*Zimna.*

**Gdybym nie była nauczycielem:**

*Byłabym pewnie korektorką, bibliotekarką, pracownicą księgarni lub zupełnie kimś innym (ponoć mogłabym zostać dobrą youtuberką 😊).*

rozmawiał: Jakub Szypuła

# ДАВАЙТЕ ВИВЧИМО УКРАЇНСЬКІ СЛОВА

„Poznajmy ukraińskie słowa” - czyli nasz tytuł. W kolejnych numerach zamieścimy różne przydatne słowa i zwroty, które są niezbędne w rozmowie z zagranicznymi sąsiadami. Gdy będziemy mówić po ukraińsku, możemy umilić im pobyt w naszym kraju.

Martyna i Filip



## NASZA MOWA NASZE JĘZYKI

W wielu szkołach pojawiły się nowe twarze, nie zawsze pochodzenia polskiego.

Poniżej **Gosia** i **Martyna** postanowiły o tym krótko napisać.

Do naszej szkoły również zaczęły przychodzić dzieci z Ukrainy. Są w różnych klasach i na pewno czują się dziwnie, nie wiedząc, co się dzieje na lekcjach. Nie rozumieją języka polskiego, tak jak my nie potrafimy porozumieć się z nimi, nie znając ukraińskiego.

Największą różnicą jest inny alfabet - my piszemy łacińskim, oni używają cyrylicy. Nawet niektóre litery są inne.

Praktycznie od urodzenia uczymy się angielskiego, niektórzy niemieckiego, inni hiszpańskiego, francuskiego... ale czy ktokolwiek wpadł na pomysł nauki ukraińskiego? Może znajdą się wyjątki, ale czy będzie ich tak wiele, aby mógł dogadać się z kolegą z Kijowa...?

Martyna, Filip

Jak się masz?  
**Як справи?**  
(Jak)

Dziękuję  
**Дякую**  
(Diakuju)

Jak masz na imię?  
**Як тебе звати?**  
(Jak tebe zwaty)

Pomóc ci?  
**Допоможіть?**  
(Dopomozhit?)

Cześć  
(na przywitanie)  
**Привіт**  
(Prywit)

Dzień dobry  
(po południu)  
**Добрий день**  
(Dobryj deń)

Dobry wieczór  
**Добрий вечір**  
(Dobryj wieczir)

Nie rozumiem  
**Я не розумію**  
(Ja ne rozumiju)

Nic strasznego  
**Нічого страшного**  
(Niczoho strasznoho)

Możesz powtórzyć?  
**Ви можете повторити?**  
(Wy mozhete powtoryty?)

Dzień dobry  
(od rana do południa)  
**Доброго ранку**  
(Dobroho ranku)

## Legenda:

- 1 - po naszymu (po polsku)
- 2 - po ukraińsku (cyrylicą)
- 3 - po ukraińsku (fonetycznie, czyli jak mówić)

## NASZE ZDALNE - BLOG

### wpisy 3

*Zdalne to na szczęście wspomnienie. Do tego wniosku doszliśmy, czytając wpisy na naszym wirtualnym blogu. Prawie wszyscy narzekają. Wolą lekcje w szkole. I super! W tym numerze przeczytacie opinie trzech dziewczyn. Wśród nich jest nasza redakcyjna koleżanka, ale jak zawsze kto kim jest wiemy tylko my.*

#### TĘSKNIŁAM

Cześć kochani!

Dzisiaj powiem Wam o tym, co myślę o zdalnym nauczaniu w mojej szkole, a więc przejdźmy do sedna. Uważam, że nauczanie zdalne w mojej szkole jest w ok, ale bardzo ciężko mi się skupić, a tematy lekcyjne ciężiej zrozumieć. Niektórzy nauczyciele mają problemy, np. z siecią, co bardzo utrudnia przebieg lekcji.

Dlatego chętnie wróciłam do szkoły, ponieważ tęskniłam za kontaktem z ludźmi i prawdziwymi lekcjami.

*Buziaki, Wasza Zuziks: \**



#### NIE LUBIĘ ZDALNEJ, ALE MA POZYTYWY

Nie lubię nauki zdalnej, ponieważ nie da się skupić, wszystko rozprasza, a potem jak wracam do szkoły, nic nie umiem.

Ale są też pozytywne, np. można łatwo dostać dobrą ocenę, jest mniejszy stres, lekcje trwają mniej niż w szkole oraz ktoś zawsze nam może pomóc.

Nawet można wstawać 5 minut przed lekcją i od razu się lepiej myśli.

A kiedy chodzimy do szkoły, musimy wstawać wcześniej i na lekcjach chce nam się spać.

To jest moje zdanie na temat nauki zdalnej.

*Haczyk*

#### KONDYCJA NA WF PO ZDALNYCH

Cześć!

Znowu Was nawiedzę. Jak już każdy wie, lekcje zdalne się skończyły, z czego się bardzo cieszę.

Pamiętam, jak pisałam któryś tam z kolei test. Tym razem z matmy. Możecie nie uwierzyć w to co zaraz przeczytacie, ale się uczyłam. Co prawda nie tak długo, bo około godziny, ale to zawsze jest coś. Myślałam, że mi pójdzie dobrze, dopóki nie zobaczyłam treści i ilości zadań. Myślałam, że dostanę tróję.

Na zdalnych zawsze trudniej jest mi się skupić. Nigdy się nie wysypiam, chociaż nie kładę się spać późno.

Na szczęście, tak jak pisałam na samym początku, po feriach przenieśliśmy się na lekcje stacjonarne.

Jednak jest jedna ważna rzecz, z którą mam problem w szkole. Lekcje wychowania fizycznego. Teraz odpowiedzcie szczerze. Czy ktoś w ogóle kiedykolwiek ćwiczył na zdalnym nauczaniu? Podejrzewam, że prawie nikt. Ja też nie, dlatego po powrocie do szkoły trudno przywrócić taką kondycję jak kiedyś. Czy ma ktoś z Was pomysł na realne wymówki, aby wymigać się od ćwiczeń? Bardzo mi są one potrzebne, ale spokojnie - zdaję sobie sprawę, że prędzej czy później będę musiała zacząć ćwiczyć. Te wymówki to tylko na chwilę, dopóki pani od WF nie będzie nic podejrzawać.

Na dzisiaj to tyle. Z góry dzięki za porady!

Pozdrawiam wszystkich i do zobaczenia w następnym wpisie!

*Maja*

# ZAMIAST PLECAKA

*Dzień Bez Plecaka - czyli nowy szpan wśród uczniów naszej szkoły. Dwie siódme klasy były najbardziej zaangażowane - praktycznie każdy z uczniów wziął udział w celebrowaniu tego święta.*

*Martyna i Zuzia Z.*



foto.

Szymon

**Kacper** - przypomina listonosza  
**Filip** - wrócił ze sklepu z ubraniami  
**Olivier** - robił zakupy dla mamy  
**Maja** - przyleciała do nas z Chicago  
**Iga** - Kacper prawie dostał jej nogą w głowę  
**Julka** - zawodowy informatyk, ciągle ma laptopa przy sobie  
**Ja-kup** - zrobił zakupy w Biedronce  
**Maciej** - mama wróciła z synem

*Maciej i Kacper*

**Natalia** - z dużą i kolorową torbą już żyje wiosną  
**Julia** - chce ugotować zupę mądrości ze wszystkich książek  
**Julia** - chyba pracuje w Żabce  
**Mikołaj** - nie postarał się zbyt wiele  
**Igor** - kolejny informatyk  
**Franeek** - zadowolony z udanych wakacji

*Maciek i Kacper*



foto.

Zuzia Z.

## PODSUMUJMY

Umiemy się bawić, mamy pomysły, jesteśmy zgrani, kreatywni i nietuzinkowi.

A może macie jakieś inne propozycje. Chętnie dołączymy. My oczywiście nie skończyliśmy. Już niedługo zaproponujemy coś - tym razem dla innych klas też.

*Kacper*

**Klara** - chyba lubi zbierać grzyby  
**Zuzia** - przyniosła kota do szkoły, żeby go edukować  
**Patrycja** - chyba się nie wyspała  
**Emilka** - robiła zapasy na cały dzień szkoły  
**Hania** - mama wyrzuciła ją z domu  
**Staś** - zapowiada się na muzyka z futerałem na małą gitarę  
**Kacper** - był w Ikea i może coś fajnego kupić do klasy

*Kacper i Maciek*



foto.

Szymon

# PRZYSZŁA WIOSNA

## część 1

*Jak pewnie wiecie już przyszła do nas wiosna. Kiedy? Ta kalendarzowa 21 marca. Postanowiłam więc poświęcić jej trochę miejsca. Swój artykuł podzieliłam na trzy części.*

*Zuzia Żębala*

W tym numerze - część pierwsza

## WIOSNA PO POLSKU BECHA PO UKRAIŃSKU



Zacznijmy od tego, co w ogóle znaczy słowo *wiosna*.

Niby każdy wie, ale...

Wiosna - jak podaje Wikipedia *to jedna z czterech pór roku w przyrodzie, w strefie klimatu umiarkowanego. Charakteryzuje się umiarkowanymi temperaturami powietrza z rosnącą średnią dobową oraz umiarkowaną ilością opadu atmosferycznego.*

Naukowo, prawda? A tak prosto...

Dni są dłuższe, jest cieplej, słońeczko przygrzewa, roślinki rosną, ptaszki śpiewają, a my wreszcie nie musimy ubierać się na misia.

## Czy wiedziałeś że...

## CIEKAWOSTKI O WIOŚNIE

Dawniej słowo wiosna oznaczało nie tylko porę roku pomiędzy zimą a latem, ale także rok życia młodej osoby.

Znaczyło to również wiosenne prace polowe.

Te dwa dawne znaczenia do dziś zachowały się w niektórych gwarach.

W tradycji ludowej pielęgnowany jest zwyczaj topienia bądź spalania Marzanny - bogini zimy i śmierci, symbolizujący pożegnanie zimy.

Gorączka wiosenna jest prawdziwa. Wiosną, kiedy temperatura wzrasta, naczynia krwionośne rozszerzają się, a niektórzy ludzie mają wtedy większą energię.

W okresie wiosennym w religii chrześcijańskiej obchodzone są uroczystości największego święta tej religii, czyli Wielkanocy.

Z Wielkanocą związana jest tradycja tworzenia kolorowych pisanek czy śmigusa-dyngusa.

Wiosna to czas miłości i nowych początków. Jest symbolem odrodzenia.

Najstarsze znane użycie terminu „wiosenne porządki” miało miejsce w 1857 roku.

Benjamin Franklin jako pierwszy zaproponował zmianę czasu w 1784 roku. Został on w pełni wdrożony dopiero pod koniec II wojny światowej.